







## KONTROWERSJA



FOT. EAST NEWS

Najwięksi producenci **owoców i warzyw** w UE:

Jabłka	Truskawki	Wiśnie	Ogórki	Marchew
				
1. <b>Polska</b>	1. Hiszpania	1. <b>Polska</b>	1. Hiszpania	1. Wlk. Brytania*
2. <b>Włochy</b>	2. <b>Polska</b>	2. <b>Włochy</b>	2. <b>Polska</b>	2. <b>Polska</b>
3. <b>Francja</b>	3. Niemcy	3. Hiszpania	3. Holandia	3. Holandia

WWW.SHUTTERSTOCK.COM (5)

\*Wielka Brytania przed Brexitem  
Źródło Eurostat, 2016

# TRUSKAWKOWY KLOPS

– Zatrudniam głównie ludzi z Ukrainy. Nasi nie chcą pracować. I tak przecież dostają pieniądze od rządu. Sezon na truskawkę szybko się zaczął, więc wszyscy rzucili się do urzędu, żeby zarejestrować pracowników. Swoje w kolejce musiałem odstać. Nie wspomnę już o masie papierów, które trzeba było wypełnić – opowiada młody rolnik z powiatu płońskiego.

■ IWONA DYBOWSKA ■

Jak w praktyce sprawdza się ustawa o pracownikach sezonowych<sup>1</sup>? Pierwsi przekonali się plantatorzy truskawek, których pogoda zmusiła do wcześniejszych zbiorów. Za największe w Polsce zagłębie tych owoców uważa się okolice Płońska. Ten powiat – dotychczasowy rekordzista pod względem liczby wystawianych zaoproszeń do pracy dla obcokrajowców – przeszedł najtrudniejszy test z ciągle nowelizowanych przepisów. Były kolejki, nerwy, walka z czasem, protesty i rozmowy. W Płońsku, jak w soczewce, skupiły się ogólnopolskie problemy związane ze zmianami w przepisach. Miejmy nadzieję, że rozwiązania tu wypracowane będą wskazówką dla pozostałych plantatorów, a dyskusje, wnioski i apele spotkały się ze zrozumieniem strony rządowej.

## Ofiary nadgorliwości?

Od stycznia br. procedura zatrudniania cudzoziemców zupełnie się zmieniła. Zostało to wymuszone dyrektywą unijną. Chociaż, jak twierdzi prezes Związku Sadowników RP, poseł Mirosław Maliszewski, nadmierne komplikacje to efekt nadgorliwości polskiego rządu.

– Wbrew niektórym opiniom to wcale nie Komisja Europejska narzuciła takie obowiązki, tylko prawo krajowe. (...) Zwracałem na to uwagę w swoich sejmowych wystąpieniach, co potwierdzałem propozycjami łagodniejszych rozwiązań. Niestety, bez skutku – nie zostało to wzięte pod uwagę. Czas pokazuje, że miałem rację – mówił poseł

w wywiadzie dla portalu sadyogrody.pl.

Rzeczywiście, przyjęte zmiany skutecznie ograniczyły dopływ pracowników choćby z Ukrainy. Rąk do pomocy wyraźnie brakuje. – Nie ma komu robić. A ci, których udało mi się zatrudnić, też nie są głupi. Widzą, że pracy dużo, ludzi mało i zaczynają dyktować warunki. Szkoda zostawić zbiory na polu, więc płacę. To dla mnie dodatkowe koszty, a cena truskawki w skupie maleje – narzeka pan Jan, rolnik z gminy Czerwińsk<sup>2</sup>. – Naszym zdaniem



**LESZEK PRZYBYTNIAK**  
radny województwa,  
sadownik i producent  
drobiu

Szanujemy rolników. Do tej pory wymagano się od nich, żeby

byli dobrymi menedżerami, świetnymi organizatorami, a nawet przewidującymi anomalie znawcami pogody. Teraz mają być także urzędnikami, księgowymi, a najlepiej gdyby mieli jeszcze przyswojoną wiedzę prawniczą. Gdzie w tym wszystkim czas na pracę? Urzędy robiły co mogły, by pomagać plantatorom. Jednak obowiązków przybyło wszystkim i tego nie przeskoczmy. A jednocześnie działamy pod olbrzymią presją czasu. Wierzę, że po pierwszych doświadczeniach i sygnałach od rolników uda się wypracować takie mechanizmy, które pozwolą skupić się przede wszystkim na zbiorach.



Polskę żywią głównie Mazowsze, Wielkopolska, Kujawy i Lubelszczyzna. Z tych regionów pochodzi aż 55 proc. produkcji polskiego rolnictwa. Powierzchnia upraw truskawek, wiśni i czereśni w województwie mazowieckim wynosi około 29 tys. hektarów. To tyle co Ciechanów, Ostrołęka, Radom, Płock i Siedlce razem wzięte. Gdy dodamy do tego sady jabłoni (blisko 74 tys. hektarów), obszar upraw w regionie powiększa się jeszcze niemal o powierzchnię Warszawy.

<sup>1</sup> O zmianach w przepisach pisaliśmy w marcowym numerze „Mazowsza. serca Polski”, który można odnaleźć na stronie <https://www.mazovia.pl/wydawnictwa/pismo-samorządu-województwa-mazowieckiego/>.



## UDZIAŁ MAZOWIECKICH ZBIORÓW W PRODUKCJI KRAJOWEJ (DANE GUS Z 2016 R.)



PRODUKCJA KRAJOWA	MAZOWSZE
197	48
TYS. TON	TYS. TON



PRODUKCJA KRAJOWA	MAZOWSZE BLISKO
248,5	84
TYS. TON	TYS. TON



PRODUKCJA KRAJOWA	MAZOWSZE
3,6	1,7
MLN TON	MLN TON

WWW.SHUTTERSTOCK.COM (6)

wszystko powinno się załatwiać w urzędach gmin, a nie powiatowych urzędach pracy czy powiatowych placówkach KRUS. Przepisy powinny rolnikom pomagać, a nie utrudniać prowadzenie gospodarstw – podsumowuje problem poseł Maliszewski.

### Pierwsi przecierają szlaki

Polski rolnik jest cierpliwy. Ciężka praca jest dla niego ważniejsza od politycznej demagogii. Dlatego, choć często niezadowolony, rzadko manifestuje sprzeciw wobec narzucanych mu rozwiązań. Zmuszenie rolnika do wyjścia na ulice zamiast do zbiorów, powinno zatem zaniepokoić. Zwłaszcza że mówimy tu nie tylko o skali mikro (blokada w powiecie płońskim), ale też o wymiarze ogólnopolskim i zdecydowanie szerszych postulatach (protest w Warszawie – 23 maja).

W Płońsku manifestowali plantatorzy

truskawek z gmin – Czerwińsk nad Wisłą, Załuski i Naruszewo. Przejechali ciągnikami przez główne ulice miasta, wyrażając niezadowolenie związane z tegoroczną rejestracją cudzoziemców do prac polowych. Ponad 40 oflagowanych traktorów sparaliżowało ruch na kilkadziesiąt minut. – Naszym celem jest, żeby nas zauważono. To kulturalny protest. Potrafimy działać w sposób bardziej zdecydowany, ale to chyba nikomu nie jest potrzebne. Chcemy być w końcu traktowani poważnie – mówił pan Wojciech, organizator manifestacji. – Ja powinienem pracować, a nie szwendać się po urzędach, po zusach. Do urzędu pracy pierwszy raz pojechałem złożyć wnioszek, żeby wysłać na Ukrainę, by ludzie dostali wizę i przyjechali. Drugi raz byłem zgłosić, że przyjechali. Teraz muszą jechać po odbiór zezwolenia, że mogą pracować – żalił się pan Edward, jeden z protestujących.

W sprawie problemu plantatorów odbyła się w Płońsku nadzwyczajna sesja rady powiatu. – Dobrze, że przychodzą i mówicie, jeżeli jesteście niezadowoleni. (...) Wasze uwagi będziemy analizować, żeby usprawnić procedury przy zatrudnianiu cudzoziemców. Jednak legislacja postawiła i nas, i was w trudnej sytuacji. Zapewniam, że wyciągniemy wnioski. Mogę zapewnić, że zrobimy wszystko, żeby obsłużyć was jak najszybciej – zwrócił się do rolników starosta płoński Andrzej Stolpa<sup>3</sup>. Za rolnikami i urzędnikami wstał się Związek Sadowników RP, który zwrócił się do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej z wnioskiem o maksymalne uproszczenie procedury wydawania zezwoleń przez powiatowe urzędy pracy. „Zwracamy się również z prośbą o zwiększenie środków z budżetu centralnego, celem wzmocnie-

## Rolniczy kwadrans

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich zakończyła nabór operacji na 2018 r. i 17 maja br. w jej imieniu umowy z Partnerami KSOW podpisała wicemarszałek **Janina Ewa Orzełowska**. Wszystkie 36 pozytywnie ocenione pod względem formalnym operacje wybrano do realizacji w bieżącym roku, w limitach finansowych poszczególnych działań określonych w ogłoszeniu o konkursie, na łączną kwotę **832 490,06 zł**.

Już dziś zapraszamy na niektóre z nich: **15 lipca** na Jarmark Łęski do Drobina, **14–15 sierpnia** na V Jarmark Raciąski do Raciąży, **26 sierpnia** na Dożynki Gminne do Drobina lub Dożynki Powiatowe do Powiatu Siedleckiego, **2 września** na Dożynki Powiatu Sokołowskiego, **8 września** na IX Festiwal Aktywności Społecznej i Kulturalnej Sołectw organizowany przez Lokalną Grupę Działania „Zalew Zegrzyński”, **16 września** na

XX Dni Kukurydzy i Buraka w Płońsku oraz Kurpiowskie Targi Rolnicze w Ostrołęce, **6–7 października** na Warszawskie Święto Chleba zapropozowane przez Centralną Bibliotekę Rolniczą. Sygnalizujemy także, że w ramach KSOW w dniach **30–31 sierpnia** odbędzie się XII Mazowiecki Kongres Rozwoju Obszarów Wiejskich (coroczne spotkanie wójtów, burmistrzów, starostów i przedstawicieli lokalnych

grup działania na temat możliwości wsparcia obszarów wiejskich), **16 września** Dożynki Województwa Mazowieckiego zagospodarują Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, a **30 września** Iłża będzie gospodarzem finału V Konkursu na Najlepszą Orkiestrę Dętą Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich (nabór do konkursu trwa do **29 czerwca**). Szczegóły na stronie [www.mazowieckie.ksow.pl](http://www.mazowieckie.ksow.pl).



Rolnicy z powiatu płońskiego zmanifestowali swoje niezadowolenie związane z rejestracją cudzoziemców do prac polowych. Na nadzwyczajną sesję rady powiatu przyjechali ponad 40 oflagowanymi traktorami. Zablokowali Płońsk na kilka godzin

nia kadry Powiatowych Urzędów Pracy” – czytamy w piśmie sadowników.

### Już jest lepiej

Dopiero 18 maja weszły w życie przepisy umożliwiające ubezpieczenie cudzoziemców, z którymi rolnik zawarł umowę o pomocy przy zbiorach, w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. To oznacza niższe wydatki na ubezpieczenie w porównaniu z ZUS. Choć kwota 184 zł od osoby miesięcznie plus wzrastające stawki godzinowe i tak obciążają plantatorów. Nowelizacja pozwoliła też na przyspieszenie zatrudnienia – tuż po złożeniu wniosku rolnik może już zatrudnić cudzoziemca. – *To akurat niezła propozycja* – komentuje Mirosław Maliszewski, który jednak widzi także słabe strony rozwiązania. Zatrudnienie do pomocy przy zbiorach jest nową formą umowy, która nie ma opracowanego żadnego szablonu. Rolnik sam musi zaproponować jej zapisy. Tu znów interweniował Związek Sadowników RP. „(...) ze względu na specyfikę prac w rolnictwie i konieczność szybkiego pozyskiwania pracowników, w imieniu członków ZS RP zwracamy się z prośbą o pilne opracowanie wzoru umowy o pomocy przy zbiorach i opublikowanie tego wzoru na stronie internetowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi” – apelują plantatorzy w kolejnym piśmie do minister Rafalskiej.

– *Nawet jeśli trzeba było coś zmieniać, można to było zrobić z głową. Przepisy dopiero weszły, a nas ciągle kontrolują. Czyje pole? Czy pracownik na cały etat czy tylko na pół? Czy do sąsiada nie poszedł pracować? Niby wszystko po urzędach załatwiłem, ale spać spokojnie nie mogę. Nie wiem, czy mój pracownik, jak u mnie nic się nie dzieje, nie pójdzie na inne pole pokątnie pracować. Nie zamknę go na podwórku, a karę – i to kilka tysięcy – to ja musiałbym zapłacić* – żali się pan Zdzisław, rolnik z gminy Żałużki.

Sezon w pełni. Pierwsze problemy pokonane. Czy skutecznie? Przekonamy się przy kolejnych zbiorach. – *Skala zatrudnienia cudzoziemców w sezonie truskawkowym jest niewspółmiernie większa niż przy uprawach sadowniczych. Tak więc, takiego nawału wniosków jak przy truskawkach już nie będzie. Każda trudna sytuacja zmusza do wyciągnięcia wniosków. Na szczęście procedura została już uproszczona* – podsumowuje starosta Stolpa.

Przed nami kolejne zbiory, m.in. jabłek. Mazowsze to olbrzymi europejski sad. Region wytwarza 40 proc. krajowej produkcji tych owoców. Oby pozostali plantatorzy mogli spać spokojnie.

<sup>2</sup> Rolnicy zastrzegli nazwiska do wiadomości redakcji.

<sup>3</sup> [www.powiat-plonski.pl](http://www.powiat-plonski.pl)



**ANDRZEJ STOLPA**  
starosta powiatu płońskiego

Rolnicy byli zdenerwowani, że muszą czekać w długich kolejkach, że długo trwa wydanie decyzji

i nie mogą zatrudnić cudzoziemców zaraz po ich przyjeździe. Na to nałożyło się jeszcze niezadowolenie z tego, że liczba cudzoziemców, którzy chcą podjąć pracę na plantacjach truskawek, była mniejsza niż w poprzednich latach. Do tego wnioski, które muszą składać rolnicy, są dużo bardziej rozbudowane niż poprzednie oświadczenia o zamiarze zatrudnienia cudzoziemców. Wydaje mi się, że są zbyt skomplikowane. Świadczy o tym chociażby liczba błędów i pomyłek, które pracownicy PUP poprawiali wraz z rolnikami przy składaniu, co też przyczyniło się do wydłużenia czasu oczekiwania w kolejce. Trudno było się na to przygotować. Wnioski składane przez rolników skumulowały się w krótkim czasie i w miarę zwiększania się ich liczby do ich obsługi kierowaliśmy sukcesywnie coraz więcej pracowników. Tylko przy obsłudze wniosków pracuje w tej chwili 27 osób. Do tej pory zarejestrowano ponad 23 tys. wniosków o wydanie zezwolenia na pracę sezonową cudzoziemców. Decyzji wydano przeszło 4,5 tys. Największa kumulacja nastąpiła po weekendzie majowym. Udało się rozładować tworzące się kolejki, gdy 18 maja w sukurs przyszła nowelizacja ustawy, dzięki której rolnik tuż po złożeniu wniosku może już zatrudnić cudzoziemca.